

Sygn. akt XXIII Ga 374/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Aneta Łazarska
Sędziowie:	SO Renata Puchalska (spr.) SO Agnieszka Grzybczak-Stachyra
Protokolant:	protokolant Ilona Jagiełło-Zajęc

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt IX GC 4107/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1. oraz 2. i oddala powództwo w całości i ustala, że powód Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ponosi koszty procesu w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie,

II. zasądza od Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. 3 002 zł (trzy tysiące dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Renata Puchalska	SSO Aneta Łazarska	SSO Agnieszka Grzybczak-Stachyra
----------------------	--------------------	----------------------------------

Sygn. akt XXIII Ga 374/16

UZASADNIENIE

Powód Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 35.700,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z 6 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.700,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.202,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że 28 września 2011 r. Urząd Gminy S. zawarł z (...) S.A. umowę ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk (all risks). Jako ubezpieczający został wskazany Urząd Gminy S. oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w S., jako ubezpieczone natomiast zostały wskazane: Urząd Gminy S., Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w S., Gimnazjum w S., Szkoła Podstawowa w S., Szkoła Podstawowa w T., Przedszkole G., Szkoła Podstawowa w G. oraz (...) Dom Pomocy Społecznej w S.. Umowa została zawarta od 17 września 2011 r. do 16 września 2012 r. Składka ubezpieczeniowa została zapłacona w całości przelewem 12 października 2011 r. Zgodnie z klauzulą kosztów wynagrodzenia ekspertów ujętej w umowie, z zachowaniem wszystkich innych postanowień OWU niezmienionych tą klauzulą oraz za dopłatą dodatkowej składki, uzgodniono, że pozwany rozszerzył zakres ochrony ubezpieczeniowej o niezbędne i uzasadnione dodatkowe, poniesione przez ubezpieczonego, pozostające w bezpośrednim związku z zaistniałą szkodą objęte ochroną, koszty wynagrodzenia dla inspektorów, inżynierów, konsultantów oraz pozostałe koszty ekspertów, które ubezpieczony jest zobowiązany ponieść w celu odtworzenia lub zastąpienia przedmiotów uszkodzonych bądź utraconych w wyniku zdarzenia losowego objętego umową. Zgodnie natomiast z klauzulą ubezpieczenia ryzyka pośredniego uderzenia pioruna ujętego w umowie, z zastrzeżeniem pozostałych, niezmienionych niniejszą klauzulą postanowień umowy ubezpieczenia określonych we wniosku o ubezpieczenie oraz OWU, strony uzgodniły, że zakład ubezpieczeń pokrywa do ustalonego limitu szkody w przedmiocie ubezpieczenia powstałe w wyniku pośredniego uderzenia pioruna. Za pośrednie uderzenie pioruna uważa się pośrednie działanie wyładowania atmosferycznego na przedmiot ubezpieczenia.

Przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej zostały objęte m.in. budynek S., oczyszczalnia ścieków, wiata na wysypisku, kontener na wysypisku. Aneks nr (...) z dnia 1 sierpnia 2012 r. strony dokonały zmiany ubezpieczonego na polisie ubezpieczenia (...) nr (...). Jako ubezpieczony został wskazany Zakład (...) spółka z o.o. w S., jednocześnie przedmiotem umowy nadal pozostał m.in. budynek (...) S., oczyszczalnia ścieków, wiata na wysypisku, kontener na wysypisku. Dnia 6 lipca 2012 r. doszło do awarii i uszkodzenia stacji uzdatniania wody w S.. W wyniku burzy i wyładowań atmosferycznych uszkodzeniu uległa m.in. automatyka stosowanych technologii wraz z osprzętem. W związku ze zdarzeniem powód dokonał naprawy i wymiany uszkodzonych części na nowe. W tym celu zlecił wykonanie diagnostyki urządzeń, a następnie ich naprawę. Proces diagnostyczny został wykonany przez I. service spółkę z o.o., która z tego tytułu wystawiła fakturę VAT na kwotę 700,00 zł. Naprawa uszkodzonych urządzeń została wykonana przez M. K., który z tego tytułu obciążył stronę powodową fakturą VAT na kwotę 35.000,00 zł. Łączne koszty poniesione przez powoda pozostające w związku ze zdarzeniem z dnia 6 lipca 2012 r. wyniosły 35.700,00 zł. W toku postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. odmówił wypłaty odszkodowania. Powód pismem z dnia 14 kwietnia 2013 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 43.911,00 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie stacji uzdatniania.

Z dniem 1 stycznia 2011 r. oczyszczalnia ścieków (w skład której wchodzi m.in. stacja uzdatniania wody) przejęta została w skład środków trwałych Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Zakład (...) w S. funkcjonował jako zakład budżetowy, a od dnia 1 stycznia 2011 r. przekształcił się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Aktem notarialnym Gmina S. przekazała spółce część majątku. Jednocześnie gmina S. pozostała właścicielem tego majątku, bowiem 100% udziałów w Spółce należy do gminy S..

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 35.700,00 zł tytułem należnego mu odszkodowania, w związku z powstałą w jego majątku szkodą. Strona powodowa wywodziła swoje uprawnienie z umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Urzędem Gminy S., a (...) S.A. w W., wskazując, iż przedmiotowa umowa została zawarta na rachunek powoda, czego potwierdzeniem jest chociażby aneks do umowy z 1 sierpnia 2012 r.

W ocenie Sądu Rejonowego wnikliwa analiza załącznika do umowy daje asumpt do stwierdzenia, iż umową ubezpieczenia z 28 września 2011 r. objęte zostały między innymi: budynek (...) S., oczyszczalnia ścieków, wiata na wysypisku oraz kontener na wysypisku. Powyżej wskazane obiekty stanowiły własność Zakładu (...) spółki z o.o. w S. jeszcze przed podpisaniem spornej umowy. Konkluzja ta wynika z analizy dokumentu zatytułowanego: „lista środków trwałych Zakładu (...) sp. z o.o. w S.” (k. 111 – 115). Z treści przedmiotowego wyniku bowiem, iż nieruchomości przeszły na powodową spółkę 1 stycznia 2011 r. Zresztą fakt ten był podnoszony również przez pozwanego, a powód temu stanowi rzeczy nie zaprzeczył, a wręcz sam wskazywał na ten fakt.

W ocenie Sądu argumentacja pozwanego została wykreowana jedynie na potrzeby tego postępowania w celu odmowy wypłaty odszkodowania stronie powodowej i nie została poparta żadną konstruktywną argumentacją ani dowodami. Okolicznością potwierdzającą fakt, iż pozwany miał świadomość tego na czyją rzecz została zawarta sporna umowa ubezpieczenia jest również aneks nr (...) do polisy ubezpieczenia (...) (k.72), z treści którego wynika, iż strony w 1 sierpnia 2012 r. dokonały zmiany ubezpieczonego, wskazując, iż będzie nim Zakład (...) sp. z o.o. w S.. Zważyć należy, iż aneks ten został podpisany przez strony jeszcze przed wydaniem pierwszej decyzji przez pozwanego odmawiającej wypłaty odszkodowania (co miało miejsce w dniu 13 września 2012 roku). Na marginesie Sąd Rejonowy dodał, iż jak zeznał przesłuchany za stronę powodową M. T. „od samego początku intencją było ubezpieczenie mienia należącego do spółki, nielogicznym byłoby rozumowanie wójta, gdyby ubezpieczał mienie nie należące do gminy, bo wtedy kto byłby beneficjentem, jeśli nie spółka” (k.217).

Analizując treść przedmiotowej umowy ubezpieczenia, Sąd Rejonowy podzielił stwierdzenie wyrażone przez stronę powodową, iż intencją zawierającego umowę było ubezpieczenia mienia należącego do gminy. Poza dokumentami zgromadzonymi w aktach postępowania, które świadczą o powyższej okoliczności, tezę taką można wywieść również z ogólnego doświadczenia życiowego. Racjonalnym jest, iż każdy podmiot, który dokonuje zawarcia umowy ubezpieczenia (z czym wiąże się chociażby to, że obowiązany jest opłacać składkę) ma w tym jakiś określony z góry interes. W ocenie Sądu wszystkie przytoczone przez niego argumenty przemawiały za tym, iż Urząd Gminy w S. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia opisaną w przepisie art. 808 k.c., na cudzy rachunek, a konkretnie na rachunek Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Sąd Rejonowy podsumowując wskazał, że nie budzi wątpliwości, iż ubezpieczającym był Urząd Gminy S., ubezpieczonym powód (a konkretnie nieruchomości stanowiące własność Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.), zaś ubezpieczycielem pozwany. Niespornym w zasadzie w niniejszej sprawie było to, iż w dniu 6 lipca 2012 r. doszło do awarii i uszkodzenia stacji uzdatniania wody w S., która stanowiła majątek powoda, a która to także była przedmiotem ubezpieczenia. Poza sporem pozostawała również wysokość poniesionej przez powoda szkody w związku ze zdarzeniem. Jedynie dla porządku wskazać należy, iż szkoda ta wynosiła 35.700,00 zł i została potwierdzona przez powoda przedłożonymi fakturami VAT, które opiewały na powyżej wskazaną kwotę. Nie budziło również wątpliwości Sądu – w świetle klauzul dodatkowych rozszerzających zakres ochrony ujętych w polisie (...) nr (...) – iż zdarzenie będące przyczyną szkody (wyładowania atmosferyczne w wyniku wystąpienia burzy) objęte były ochroną ubezpieczeniową.

W tym stanie rzeczy uznać należało, iż powodowa spółka posiadała interes ubezpieczeniowy, który szczegółowo został scharakteryzowany we wcześniejszej części wyводу. Niewątpliwie bowiem strona powodowa doznała uszczerbku majątkowego w wyniku zdarzenia, które to zdarzenie zostało objęte ochroną ubezpieczeniową w myśl postanowień umownych. Powód, zgodnie z przepisem art. 808 § 3 k.c. był też uprawniony do żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, strony bowiem nie wykluczyły w umowie takiej okoliczności. Biorąc powyższe pod

uwagę, Sąd stanął na stanowisku, iż roszczenie powoda w świetle art. 808 § 1 k.c. znajduje uzasadnienie, zarówno co do samej zasady, jak też i co do wysokości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, ocenę zebranego materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków z niego niewynikających, w szczególności poprzez:

a) uznanie przez Sąd, iż w momencie zawierania umowy ubezpieczenia, tj. dnia 28 września 2011 r. strona pozwana wiedziała, iż właścicielem mienia, które uległo uszkodzeniu jest powód, podczas gdy informację taką ubezpieczyciel uzyskał dopiero 19 lipca 2012 r. od brokera pośredniczącego przy likwidacji szkody, tj. po zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego,

b) uznanie, iż potwierdzeniem wiedzy pozwanego o fakcie, iż właścicielem uszkodzonego mienia jest powód było podpisanie 1 sierpnia 2012 r., tj. przed pierwszą decyzją szkodową aneksu nr (...) do polisy (...), podczas gdy zmiana ubezpieczonego nastąpiła z uwagi na uzyskanie informacji o własności mienia po zaistnieniu szkody,

c) uznanie, iż umowa ubezpieczenia z 28 września 2011 r. (w zakresie uszkodzonego mienia) zawarta została na cudzy rachunek bez imiennego wskazania ubezpieczonego, podczas gdy w polisie (...) jednoznacznie wskazane zostały wszystkie ubezpieczone podmioty, a załącznik do polisy precyzował podmioty ubezpieczone co do poszczególnych przedmiotów ubezpieczenia;

2. art. 808 § 1 i 3 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w przedmiotowej sprawie powodowi przysługuje legitymacja procesowa do dochodzenia wskazanych w pozwie roszczeń jako podmiotowi ubezpieczonemu w umowie zawartej przez Urząd Gminy S. (ubezpieczenie na cudzy rachunek podmiotu niewskazanego imiennie w umowie ubezpieczenia), podczas gdy umowa z 28 września 2011 r. jednoznacznie precyzuje podmiot ubezpieczony w zakresie szkód związanych z budynkiem (...) S. i oczyszczalni ścieków;

3. art. 65 k.c. poprzez uznanie przez Sąd, iż zgodnym zamiarem stron umowy ubezpieczenia mienia z 28 września 2011 r. było ubezpieczenie powoda, podczas gdy pozwany w momencie zawierania umowy w ogóle nie miał świadomości, iż powodowa spółka istnieje, że jest właścicielem części ubezpieczanego mienia i że podmiotem ubezpieczonym ma być też spółka kapitałowa, a nie jedynie gminne jednostki budżetowe.

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę pkt. 1 wyroku i oddalenie powództwa w całości, zmianę pkt. 2 wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w całości za I instancję oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji zasługują na aprobatę. Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił materiał dowodowy oraz wadliwie uznał, że Urząd Gminy S. oraz pozwany zawarli umowę ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej czyli powoda. Powyższe nie wynika z żadnego dowodu, a analiza całokształtu materiału dowodowego doprowadza do wniosków przeciwnych niż te, które legły u podstaw wyroku Sądu Rejonowego. Po pierwsze już z samej treści umowy wynika, że ubezpieczającym był Urząd Gminy S., a wśród podmiotów ubezpieczonych nie był wymieniony powód. Co więcej, pomimo dopuszczalności zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej, już z samych Ogólnych Warunków Umowy tj. § 10 ust 1 pkt 1 oraz § 11 ust 1 i 2 wynika obowiązek wskazania wprost podmiotu na rzecz którego umowa ma być zawarta. W niniejszym przypadku przedmiotowy warunek nie został spełniony. W polisie seria (...) jako ubezpieczający została wskazana Gmina S., a nadto zostali wymienieni inni ubezpieczeni, nie został jednak wymieniony powód (k. 64). Nadto z samego zawarcia aneksu do

umowy w dniu 1 sierpnia 2012 r. należy wnioskować, że skoro strony zdecydowały się zmodyfikować stosunek umowny w ten sposób, aby powód stał się podmiotem ubezpieczonym to należy wnioskować, że strony pierwotnie nie miały wspólnego i zgodnego zamiaru, aby zawrzeć umowę na rzecz osoby trzeciej. Powyższe nie może, wbrew twierdzeniom powoda, przemawiać za potwierdzeniem tego zamiaru stron, bowiem pozwany do lipca 2012 r. nie wiedział o istnieniu powodowej spółki. Powyższe wynika również z korespondencji stron oraz przedstawicieli Gminy S. i brokera ubezpieczeniowego, z której wynika, że pozwany nie wiedział o tym, że przedmiotowe mienie jest własnością powodowej spółki. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowy aneks miał na celu uregulowanie sytuacji prawnej w zakresie ubezpieczenia mienia powoda, a nie potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej. Za powyższym przemawia nade wszystko, kluczowy w tej sprawie dowód z zeznań świadka W. Gminy S. M. W., który wprost zeznał, że zamiarem Gminy było ubezpieczenie mienia powodowej spółki, jako mienia gminy, bowiem Gmina S. jest 100 % udziałowcem w powodowej spółce. Z przedmiotowych zeznań w żaden sposób nie wynika, aby zamiarem gminy było zawarcie umowy na rzecz powodowej spółki. Sąd Rejonowy błędnie oparł swe ustalenia na zeznaniach strony powodowej w osobie prezesa spółki, który nie brał udziału w zawarciu umowy, a swą wiedzę posiadał jedynie od W. Gminy S., który wprost wskazał, że to Gmina zawarła umowę na swoją rzecz. Wobec powyższego Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej tj. powoda. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa ubezpieczenia zawarta przez Gminę S. oraz pozwanego obejmowała mienie powoda, niemniej jednak nie było zamierem stron zawarcie umowy na rzecz osoby trzeciej. Tym samym Sąd Rejonowy naruszył art. 65 § 2 k.c. z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zarówno z wykładni językowej, a zatem z samego brzmienia umowy oraz z wykładni celowościowej wynikającej z zeznań przedstawiciela strony zawierającej umowę ubezpieczenia M. W., że to Gmina S. zawierała umowę ubezpieczenia i nie miała na celu zawarcia umowy na rzecz spółki, a jedynie ubezpieczenie mienia, które traktowała jako swoją własność. Sąd Rejonowy błędnie przy ustalaniu zgodnego zamiaru stron oparł się na zeznaniach przedstawiciela powoda, który nie był stroną umowy, co więcej nie pełnił on nawet funkcji prezesa w czasie kiedy umowa była zawierana. Zatem nie mógł on mieć wiedzy co do zamiaru stron i celu zawartej umowy.

Wskazać również należy, że wprawdzie z art. 808 § 1 k.c. wynika możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej oraz przepis ów nie nakłada obowiązku określenia tejże osoby w umowie to regulacja ta została wprost zmodyfikowana w umowie ubezpieczenia. Z § 11 ust 2 OWU wynika, że jeżeli strony nie postanowiły inaczej, osoba na której rachunek została zawarta umowa ubezpieczenia powinna być określona w umowie ubezpieczenia. W niniejszym stanie faktycznym brak jest regulacji stron odstępującej od powyższej zasady, brak jest również wskazania powoda jako osoby ubezpieczonej. Wobec powyższego brak jest podstaw do uznania, że Gmina S. zawarła umowę ubezpieczenia na rzecz powoda. W konsekwencji zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego, że powód nie ma legitymacji procesowej do dochodzenia odszkodowania za szkodę, jako podmiot ubezpieczony z tytułu umowy 28 września 2011 r. Dodać przy tym należy, że nie można podzielić argumentacji pozwanego jakoby zastosowanie miał art. 823 § 1 k.c. i ochrona ubezpieczeniowa w zakresie mienia należącego do powoda wygasła na skutek przeniesienia własności. Jak już zostało ustalone przedmiotowe mienie zostało przeniesione na rzecz powodowej spółki przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Zatem Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że przedmiotowe mienie było objęte umową ubezpieczenia, jednakże podmiotem uprawnionym do dochodzenia odszkodowania jest Gmina S.. Na marginesie wskazać należy, że powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika mógł skorzystać z regulacji 196 k.p.c. zawiadamiając Gminę S. o toczącym się postępowaniu, aby ta wstąpiła do niego jako osoba uprawniona.

Wobec powyższego należy uznać przede wszystkim, że Urząd Gminy S. w umowie ubezpieczeniowej z pozwanym nie zawarł umowy ubezpieczenia na rzecz powoda, co implikuje brak legitymacji procesowej po stronie powoda. Nie jest on bowiem ubezpieczonym na podstawie umowy z dnia 28 września 2011 r. i nie może domagać się zapłaty odszkodowania za szkodę wywołaną zdarzeniem z 6 lipca 2012 r. W konsekwencji powyższych ustaleń należało uznać, że powództwo jest bezzasadne.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 98 k.p.c. k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1 wyroku. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSO Renata Puchalska SSO Aneta Łazarska SSO Agnieszka Grzybczak-Stachyra